

10. Czasopiśmiennictwo łemkowskie

Czasopiśmiennictwu jako platformie wydawniczej omawianej twórczości literackiej poświęciliśmy odpowiednią uwagę w rozdz. II części wstępnej niniejszej pracy. Mowa była wówczas głównie o czasopismach wydawanych poza obszarem kulturowo-etnicznym łemkowszczyzny i funkcjonujących w kontekście życia literacko-społecznego wszystkich Rusinów galicyjskich, w jakim brali aktywny udział również twórcy łemkowscy. Tutaj natomiast skoncentrujemy się na czasopiśmiennictwie ściśle lokalnym, pojawienie się którego pod sam koniec interesującego nas okresu rozwoju literatury łemkowskiej, jest faktem niezwykle istotnym, zmiennym dla ewolucji światopoglądowo-kulturalnej dokonującej się na obszarze łemkowszczyzny. W krąg naszej uwagi wchodzić więc będą czasopisma adresowane przede wszystkim do odbiorcy łemkowskiego, poruszające aktualną dla niego problematykę, przeważnie już łemkowskojęzyczne, wydawane najczęściej w ośrodkach bliskich obszarowi łemkowskiemu (Nowy Sącz, Gorlice, Krynica, Sanok). Periodyków takich, jak „Перемышлянка”, „Рускій Сіонь”, „Новый Галичанинъ”, redagowanych i wydawanych przez autorów pochodzenia łemkowskiego, choć interesujących dla nas jako przejaw aktywności redaktorskiej, wydawniczej, a zwłaszcza pisarskiej łemkowskich twórców, nie będziemy uważać w przyjętym tu znaczeniu terminu za czasopisma łemkowskie⁵⁵³.

Pierwszym i głównym czasopismem łemkowskim przed I wojną światową był „Лемко - газета для народа”, periodyk o ściśle ukierunkowanym lokalnie programie, w którym odnaleźć można wyraźne zwiastuny późniejszych emacyperyjnych dążeń kulturowych łemkowszczyzny.

Gazeta zaczęła wychodzić we Lwowie dnia 1 (14) stycznia 1911 r. jako „Прибавление къ «Прикарпатской Руси»”. Jej wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym był Hryhoryj Hanulak. We wstępnych uwagach odredakcyjnych czytamy:

„ Уже долгое время раздавались на Лемковщинѣ голоса, требующіе изданія для этой страны Руси, хотя бы маленькой газеты. Требовали этого многіе лемки, такъ какъ Лемковщина находится въ нѣсколько другихъ условіяхъ, нежели остальные уголки нашей Галицкой Руси. Поэтому многое, что для остальной Галицкой Руси важно - для Лемковщины - безпредметно.

⁵⁵³ Z uwagi na kryteria wyznaczające granice literatury łemkowskiej zdefiniowane przez nas w rozdz. 3. części I niniejszej pracy, powinno zostać postawione pytanie, czy powyższych periodyków jako dzieła łemków nie należałoby zaliczyć do czasopiśmiennictwa łemkowskiego. Czasopisma jednakże, są tworamі pióra nie tylko redaktorskiego (czasem udział pisarski redaktora jest niewielki). Wpisują się one w określoną przestrzeń kulturowo-etniczną przede wszystkim związaną z nią zakresem poruszanych zagadnień, adresatem, językiem i zasięgiem oddziaływania. Wymienione czasopisma funkcjonują w ogólnym kontekście rusko-galicyjskim i brak w nich bardziej konsekwentnych odwołań do przestrzeni łemkowskiej. Istotną zresztą część zawartości tych czasopism autorstwa łemkowskich pisarzy i publicystów została już omówiona w obrębie poprzednich rozdziałów.

Мало того! Русскій лемковскій говоръ значительно различается отъ говороувъ, употребляемыхъ въ другихъ частяхъ Руси (...) Этими - именно - обстоятельствами объясняется, что принимаемъ за издание подлежащей газетки „Лемко”, на страницахъ которой будемъ обсуждать вопросы, относящіеся преимущественно къ Лемковщинѣ, и издавать еѣ будемъ на языкѣ, приближенномъ къ лемковскому говору (...)”⁵⁵⁴.

Bezpośrednio została sformułowana tu motywacja wydawnicza, powołująca się na znaczną odrębność i „inność” Łemkowszczyzny na tle całej Rusi Galicyjskiej, inność jej dialektu od używanych na pozostałych ziemiach ruskich, wreszcie usilne starania i dążenia wielu Łemków do posiadania takiej gazety.

Poniżej zaś, już po łemkowsku, została zamieszczona odezwa do Łemków:

„Братя Лемкы! Штосте хтїли - мате. Мате свою русску газету, котра буде вамъ писати вшытко такє, што буде васъ поучати, цєкавити, а по кусьцьокъ и смїшити. (...)Памятайте же теперь, штобы вы не зробили ганьбы и собї и намъ. Ганьба засъ была-бы тогды, кєдъ вы бы не приняли тоту свою лемкѡвску газету до вшыткыхъ хыж на Лемковщинѣ, въ котрыхъ хоць лемъ дитина зна читати, кєдъ вы нянї не знате. Pamiętajте, што лемъ мы самы лемкы, ту въ старомъ краю и въ Амерыцї, мусиме утримати тоту газету, бо для другихъ странъ Руси, она не буде писати, а лемъ головно наши лемкѡвскы справы(...)”⁵⁵⁵

Redaktorzy więc i wydawca, proponując pouczające, interesujące i zabawne treści, liczyli na dobry odbiór czytelniczy. Wiedząc, że gazeta posiadać będzie zasięg ściśle lokalny, apelowali do poczucia odpowiedzialności za jej los. Liczyli też na poparcie łemkowskich emigrantów w Ameryce. Pragnąc, by gazeta miała jak najszerszy zasięg społeczny, a przede wszystkim docierała do łemkowskiego ludu, starali się dostosować jej treść i sposób przekazu do jego możliwości percepcyjnych:

“Съ нашей стороны треба писати такъ, штобы нас и тотъ селнинь, и тота селянка порозумїли, котры до теперь навєть ищи газеты въ рукахъ не мали. Треба отже писати якъ найвєце зрозумїло, и што до языка и што до содержания нашихъ статей”⁵⁵⁶.

Przez trzy miesiące „Лемко” wychodził we Lwowie regularnie co dwa tygodnie. Ale już siódmy numer tej gazety z dnia 1 (14) kwietnia 1911 r. wydany został w Nowym Sączu. Warto znowu przytoczyć wyjaśnienie redakcyjne:

„Коли приступали мы до выдаванья газеты „Лемко”, то хтїли, газету тоту, яко назначену для Лемковщины - отъ разу почати выдавати на Лемковщинѣ а именно въ Новѡмъ-Санчї, въ осени лѡнского року. Нашли ся але всїляки трудности, перешкоды и мы были змушєны выдавати ю съ початку, во Львовї. Теперь удало ся тоты перешкоды, трудности усунути, и длятого перенесли мы издательство «Лемка» изъ Львова до Нового-Санча”⁵⁵⁷.

Wraz z przeniesieniem redakcji do Nowego Sącza powiększono format gazety. Formalne obowiązki wydawcy i redaktora odpowiedzialnego przyjął na siebie adwokat z Nowego Sącza, dr Aleksander Hassaj. Redaktorzy zmieniali się dosyć często. Od numeru 19,

⁵⁵⁴ *Отъ Редакциі*, „Лемко”, R.: 1911, nr 1, Львів 1911, s. 1.

⁵⁵⁵ *Ibidem*

⁵⁵⁶ *Просиме насъ порозумїти!*, *Ibidem*, nr 5, s. 2.

⁵⁵⁷ *Отъ Редакциі*, „Лемко”, R.: 1911, nr 7, Новий Санч 1911, s. 1.

(z dn. 2 (15) października 1911r.) redakcję czasopisma objął Ilija Hojniak, wydawcą pozostał Hassaj i Spółka. Z początkiem roku 1912 gazeta stała się tygodnikiem o zwiększonej dwukrotnie objętości (z czterech do ośmiu stron) ze stałym dodatkiem humorystyczno-satyrycznym. Od numeru trzeciego z 1912 r. redakcję przejął Dmytrij Wyslockij (Wanio Hunianka – znany redaktor łemkowskich czasopism, głównie emigracyjnych, w okresie międzywojennym) i prowadził ją do numeru trzydziestego piątego z 1913 r. Następnie na stanowisku redaktora głównego zamienił go Iwan Andrejko. Być może był to wymóg cenzury, gdyż trzydziesty piąty i trzydziesty szósty numer tygodnika uległ całkowitej konfiskacie. W międzyczasie (od numeru 14. z 1913 r.) redakcję czasopisma przeniesiono do Gorlic. Wydawcą do końca pozostał dr Aleksander Hassaj. Przedwojenna edycja gazety „Лемко” trwała do roku 1914, wznowiona została w okresie międzywojennym.

Zawartość czasopisma z punktu widzenia problematyki badawczej podjętej w niniejszej pracy jest bardzo interesująca. Jako odnosząca się bezpośrednio do obszaru łemkowskiego daje ona realny obraz życia kulturalnego, społecznego, politycznego, religijnego Łemków u schyłku epoki galicyjskiej. Daje też wyobrażenie o możliwościach i kształcie dialektu łemkowskiego użytego w szeroko zakrojonej funkcji literacko-publicystycznej. Problematyka poruszana na łamach periodyku jest bardzo różnorodna. Treści pouczające, interesujące i zabawne (jak założono w programie), jakie serwowało Łemkom ich czasopismo to były przede wszystkim informacje o aktualnych wydarzeniach na Łemkowszczyźnie, wiadomości polityczne, gospodarcze, kulturalne ze świata, porady rolnicze, porady z zakresu gospodarstwa domowego, porady higieniczno-zdrowotne, drukowane w odcinkach utwory beletrystyczne, artykuły polemiczno-satyryczne, żarty. Okazjonalnie pojawiał się np. informacyjny blok wyborczy czy dodatek świąteczny. Jedna strona poświęcona była zwykle reklamie i informacjom o usługach i różnych towarzystwach usługowych.

Wśród aktualności z Łemkowszczyzny na pierwszy plan wysuwają się informacje o zakładanych tam towarzystwach kulturalno-oświatowych, spółkach gospodarczych, o pracy czytelników im. M. Kaczkowskiego, o łemkowskich patriotach i działaczach społecznych, o lokalnych inicjatywach polityczno-społecznych o emigracji Łemków do Ameryki, o rodzącym się konflikcie pomiędzy tradycyjnie nastawionymi działaczami łemkowskimi a prowadzącymi swą działalność propagandowo-uświadamiającą działaczami ukraińskimi i szereg innych.

Przykładowo można przytoczyć fragment notatki z numeru szóstego rocznika pierwszego gazety *Счастья Боже дай!*:

“Дня 27-го марта – отбылось у насъ въ Горлицяхъ довѣрочное собраніе нашихъ русскихъ людей, изъ Лемковщины. Были на томъ собранію священники, были селяне, были многіи мірскіи (цивильни) люде и старшіи и наши русскіи академики. Много тамъ было говорено - много ухвалено. (...) Ухвалено было заложити у насъ, на Лемковщинѣ, новое Общество а именно “**Лемковскій Совѣтъ**” т. е. Лемковскую такую раду, котра занималась бы вшиткимъ таким, што относится до поднесеня нашей Лемковщины, такъ подъ взглядомъ просвѣтительнымъ, якъ экономичнымъ и политичнымъ. Што такіи “Лемковскій Совѣтъ” т. е. лемковска рада – была бы для нашей Лемковщины барзъ потрібна, о томъ нема што и писати”⁵⁵⁸.

Obszerniejszy artykuł informacyjno-polemiczny z numeru piątego tego samego rocznika czasopisma głosi:

“Настали до Мациевой новий егомощь, М. Дороцкій – украинець. Заразь, якъ лемъ пришли тотъ священникъ зачала ихъ колоти въ очи русска читальня им. Мих. Качковского, та хтѣли ю перемѣнити на якусы иншу читальню. Скликали членовъ читальни, та зачали ихъ намавляти, штобы перемѣнили читальню на иншу. Штука однако ся не удала”⁵⁵⁹.

Wiadomości te miały przede wszystkim charakter informacyjny, ale równie często propagatorski czy też propagandowy. Nie są pozbawione komentarzy i ocen podejmowanych ze stanowiska redakcyjnego. Są wśród nich także liczne korespondencje od czytelników. Utrwały one szereg faktów i wydarzeń z życia łemkowskiej społeczności w przededniu I wojny światowej.

Z kolei zamieszczane na łamach czasopisma wiadomości ze świata miały na celu podniesienie ogólnej kultury i wiedzy o wydarzeniach politycznych, gospodarczych, społecznych za granicą. Specjalne działy *Зо Свѣта* czy *Кусъ съ политики* informowały skrótowo o wydarzeniach lub zawierały obszerniejszy komentarz polityczny. Wiele uwagi poświęcono zwłaszcza wydarzeniom wojennym na Bałkanach. W egzemplarzach pisma za 1913 r. pojawiają się alarmujące tytuły: *Чорны хмары надъ нами, Гроза вийны Европейской, Война Австріи зъ Россіомъ, Шыткы ся зброятъ, Балканы горятъ*⁵⁶⁰. Wśród zamieszczanych informacji ze świata znajduje się też sporo materiału sensacyjnego.

Dział porad praktycznych składał się z najbardziej przydatnych w gospodarstwie i rolnictwie recept oraz pouczeń, które stanowiły dla rolników zapewne cenne źródło najprostszej oświaty zawodowej. Mogli oni dowiedzieć się stąd np. jaki jest *Способъ поправити забѣдованого коня, Якъ ратовати домовьи звѣрята въ часѣ огню (пожару)?, Новый способъ пѣзнати тельно́сть коровъ*. Znajdowali tu przepisy, jak wykonać *Смаровило до возовъ и машинъ*, co należy zrobić *Щобы деревянии будынки*

⁵⁵⁸ *Счастья Боже дай*, Ibidem, nr 6, s. 1.

⁵⁵⁹ *Не тады дорога!*, Ibidem, nr 5, s. 3

⁵⁶⁰ Zestaw tych tytułów z: Ibidem, R: 1913, nr 7, s. 7.

*хоронити отъ гнитья а тоже отъ огню, як повинна быць udzielона Помѡчь при звихненьяхъ и зламаняхъ кости*⁵⁶¹.

Utworky beletrystyczne zamieszczane były w felietonie (dolnej odciętej linią części czasopisma). Były wśród nich opowiadania (oryginalne i tłumaczone), pouczające opowiadki, obrazki sceniczne. Z reguły nie były one sygnowane podpisem autorskim. Drukowano je w odcinkach. Wyraźnie zaznaczają się w nich tendencje dydaktyczne. W utworach oryginalnych akcja toczy się na Łemkowszczyźnie, wpisana jest ściśle w krąg aktualnych problemów i obyczajowości łemkowskiej. Niektóre z nich na podstawie zbieżności treściowej i stylistycznej wiązać należy prawdopodobnie z wczesną twórczością Dmytryja Wysłockiego. Z kolei tłumaczenia sygnowane kryptonimem И. Г. to zapewne wynik pracy translatorskiej redaktora Iliji Hojniaka. W roczniku trzecim czasopisma pojawia się drobna proza rosyjskojęzyczna.

W czasopiśmie zamieszczano też sporo wierszy, najczęściej patriotycznych, okolicznościowych, żartobliwych, satyrycznych. Wielokrotnie są to aktualizowane parodie piosenek ludowych. Większa ich część jest anonimowa. Drukowano tu też teksty oraz nuty piosenek autentycznych. Styl i charakter tego gazetowego wierszopisarstwa dobrze odzwierciedla wiersz dedykowany Wenedyktowi Mijskiemu (sponsorowi m. in. Ruskiej Bursy w Nowym Sączu), jeden spośród wielu figurujących tam wierszy podpisanych kryptonimem Θ. (być może jest to kryptonim Teofila Kaczmarczyka):

Лемковщино моя мила,
Ты на ласку заслужила
Такъ у Бога якъ у свого;
Подаю Ти правду того.
Краковякамъ Тя отдали,
Люды Твоихъ убивали.
Сметану на крестъ вѣшаютъ
(Избяне то передають).
Богъ не даль Тя знивечити,
Допомѡгъ все пережити,
И хоць Ты лемъ горемъ жила,
При томъ многихъ выучила.
Ты четырехъ Владыкъ мала,
Генераловъ выховала.
Къ тому не тра вѣковъ было,
Шестъдесять лѣтъ выстарчило!
.....
Владыки и генералы,
Якъ бы квѣткомъ ся вказали,
Але Мѣйскій овоч дає,
Котрый Лемко спожыває.
Хоче дѣти прокормити
Наукою просвѣтити –
Но не врагѡвъ украинцѣвъ

⁵⁶¹ Wszystkie tytuły porad z: Ibidem, R: 1911, nr 7, s. 4

Предателей, мазепинцѣвъ.
Лемковщино моя мила,
Ты на ласку заслужила
Богъ даль Тебѣ друга Твого
Покровителя Мѣйскаго⁵⁶².

W części rozrywkowej periodyku dominowały żarty, facecje, humoreski pełne lokalnego kolorytu i często zrozumiałe tylko na łemkowskim tle obyczajowo-kulturowym.

Stosunkowo dobrze rozwinięta jest strona informacyjno-reklamowa i propagatorska czasopisma. Jest to również materiał interesujący dla badacza. Pokazuje on, na ile aktualne było w odnośnym czasie na Łemkowszczyźnie znane hasło gospodarczo-etnicznego izolacjonizmu: „swój do swego”. Daje pojęcie o instytucjach usługowych prowadzonych przez Łemków, ujawnia metody autoreklamy prowadzonej przez czasopismo, tworzenia przez nie związku informacyjnego z czytelnikami. Przy okazji formuowania takich odezw czy reklam w wysokim stopniu wykorzystywano dla celów agitacyjnych argumenty patriotyzmu:

“Свôй до свого! Такого оклика тримаються вшитки розумнии народы и длятого приходять они до силы у себе и до поважанья у другихъ. Чась-бы ужь и намъ русскому народу порозумѣти тое, и всяды и во вшиткôмъ пôдтримовати своихъ русскихъ купцевъ, своихъ русскихъ ремесльничковъ, своихъ адвокатовъ, лѣкарей, свои русскіи касы – и. т. д. – и. т. д. Звертаме на тото увагу въ нашой газетѣ длятого, бо тутъ у насъ на Лемковщинѣ, а именно въ Мушинѣ, открылъ тыма днями адвокатску канцелярію нашъ русскій человекъ *Дръ Семень Ст. Буликъ (...)* Если отже мы русскіи лемки зъ тыхъ вшиткихъ сель будеме удаватись во вшиткихъ справахъ о правну пораду и помôчь до свого русского адвоката Дра Семена С. Булика въ Мушинѣ – то его матеряльный бытъ дуже добре, даже безъ поляковъ и жидовъ, обезпечиме. За тото зась хцеме сподѣватися, што Дръ Семень С. Буликъ, яко независимый русскій человекъ, прийме живу участь въ нашой лемковской русской народнôй работѣ”⁵⁶³.

Z faktu, iż na stronicach czasopisma informowały o swych zebraniach, o celach i programie działania, ogłaszały konkursy na stanowiska, zamieszczały raporty o stanie finansowym wszystkie najważniejsze towarzystwa staroruskie na Łemkowszczyźnie (oświatowe, kredytowe, gospodarcze) świadczy o dużym rezonansie społecznym i potrzebie istnienia takiego środka informacji. Za pośrednictwem czasopisma “Лемко” działał “Лемковскій народний фонд”, tu ogłaszano różne akcje i inicjatywy patriotyczne, np. organizowanie korepetycji dla łemkowskich kandydatów do gimnazjum przez łemkowskich studentów, zbiórkę starych książek i dokumentów. Działalność informacyjno-reklamowa periodyku miała znaczenie koordynacyjne i integracyjne dla obszaru Łemkowszczyzny.

Godne uwagi są informacyjne bloki wyborcze prowadzone na łamach pisma. Szeroko rozwinięta została zwłaszcza reklama wyborcza w trakcie wyborów do sejmu w roku 1911, gdy kandydatem z obwodu sądeckiego wysuniętym przez „Ruską Radę” ze Lwowa był ks.

⁵⁶² (wiersz bez tytułu), Ibidem, nr 5, s. 1.

⁵⁶³ Ibidem, nr 17 i 18, s. 3.

Hawryił Hnatyszak. “Лемко” przeznaczyl wówczas prawie w pięćdziesięciu procentach swe szpalty na informacje wyborcze.

Szczególnie duży udział w zawartości treściowo-problemowej periodyku miały utwory polemiczno-satyryczne. One to wyznaczyły ewolucję w jego rozwoju. Z pisma informacyjno-popularyzatorskiego z elementami humoru i satyry stawało się ono w coraz większym zakresie pismem satyryczno-polemicznym. Od początku 1912 r. treści satyryczne zostają zblokowane w dodatku „Лемко – сатира, гуморъ, забава”, nie znikają one jednakże z pozostałych stron periodyku. Przyczynę ewolucji widzieć należy w zwiększonym udziale redaktorskim i piśmienniczym w tworzeniu czasopisma Dmytryja Wysłockiego, który był zamiłowanym satyrykiem i polemistą. Nie była to jedyna przyczyna. “Лемко” był pismem prowadzonym z wyraźnie określonej pozycji ideologicznej. Wyrażał poglądy dominującej na Łemkowszczyźnie partii staroruskiej i występował opozycyjnie do wszelkich ukraińskich wpływów na tym obszarze:

“Газета «Лемко» (...) має на цїли просвѣтити и економічно піднести Лемковщину, а также боронити ю отъ одорванцевъ отъ Руси, украинцевъ”⁵⁶⁴.

Satyra osadzona jest w rzeczywistości społeczno-politycznej i etnicznej Łemkowszczyzny. Odzwierciedla ona najbardziej wyraziście, w przejawiskawiony i karykaturalny, a przez to dobitny sposób, stanowiska świadomościowo-polityczne łemkowskich działaczy. Lwia jej część skierowana jest przeciw różnym akcjom agitacyjno-uświadamiającym, a zwłaszcza przeciw konkretnym działaczom ukraińskim lub ukrainofilskim na Łemkowszczyźnie. Część utworów satyrycznych wymierzona jest przeciw polityce polskiej na Łemkowszczyźnie, stąd konfiskata kilku numerów czasopisma. Jest tu też satyra na Żydów, czasem na ogólniejsze zjawiska społeczne. Formy satyryczne są różnorodne. Stałą pozycją są skierowane do redakcji bądź do różnych adresatów o zabawnych imionach humorystyczno-satyryczne listy Wania Hunianki (Писмо Ваня Гунянки). Bardziej napastliwe są różnorodne wierszyki satyryczne, autor których ukrył się pod pseudonimem *Мистеръ Фецько* (styl zdradza tu Iwana Rusenkę). Szczególnie ostra i nie przebierająca w środkach jest satyra osobista, nosząca charakter inwektyw, paszkwili czy pamfletów:

Мілько скаче сой гопака
Б просвѣта въ Пантній есть!
Грае учитель Сарака
Смыкомъ рїже цвай маль фесть.

Тїшитъ ся собака Мілько
Же ся нашовъ дурный хлопь
Што му иде до “Просвѣты”...
Аджежь скаче гопь! гопь! гопь!

⁵⁶⁴ *Отъ издательства “Лемка”*, Ibidem, nr 10, s. 1.

Ей “пантняне вера Боже
Ноле шмарте “Мілька” геть
Най самъ ходить до Просьвіты
То ей фрасъ побере внетъ.

Прецѣнь вшитки сте Руснаки
Якъ вашъ няню и вашъ дѣдъ,
А “українці” то лемъ такы
Што шваргочуть “кіксте гіть”!

То суть рѣдны брата мілька
Каждый рець пейсатый жыдъ.
А намъ быти украинцьомъ
Брате Лемку ганьба встыдъ!⁵⁶⁵

Satyre słowną uzupełnia satyra graficzna, karykatura. Część z niej jest dziełem świetnego łemkowskiego rysownika a równocześnie poety Iwana Rusenki. “Лемко” w całości jest pismem bogato ilustrowanym o interesującej szacie graficznej.

Ewolucji treściowo-problemowej czasopisma towarzyszyła też ewolucja językowa. Od pisma wydawanego “на языцѣ, наближенномъ до лемковского говора” staje się ono tygodnikiem ludowym “на лемковскомъ говорѣ”. Różnica pomiędzy językiem przybliżonym do dialektu a samym dialektem jest zauważalna. W istocie od początku roku 1912 zapis językowy oparty na zasadzie fonetycznej stosowany w tygodniku niewiele się różni (poza stosowaniem ħ i ъ) od współcześnie standaryzowanego języka łemkowskiego.

„Лемко” był czasopismem, które spełniło istotną funkcję w dziejach Łemkowszczyzny. Jego pojawienie się i czteroletnie istnienie w bieżącym obiegu czytelnicznym wyznacza istotny moment przełomowy w przechodzeniu od ogólnogaliczyjsko-ruskiej perspektywy kulturowej do świadomego, programowego kształtowania łemkowskiej przestrzeni kultury. Czasopismo miało duży rezonans społeczny. Po pierwszym półroczu wydawania posiadało 1300 prenumeratorów⁵⁶⁶, z czasem liczba ta wzrosła.

Drugim czasopismem z okresu galicyjskiego spełniającym (przynajmniej częściowo) kryteria czasopiśmiennictwa łemkowskiego, jest „Підгірський дзвін. Двотижневик політичний, просвітно-науковий і господарський”, wydawany od dnia 23 stycznia do dnia 21 listopada 1912 r.⁵⁶⁷, początkowo w Sanoku, a później w Nowym Sączu. W tym okresie pojawiło się 21 numerów czasopisma. 15 pierwszych numerów wydała w Sanoku Jewhenija Franczuk (Ukrainka, żona profesora gimnazjalnego), początkowo przy współudziale

⁵⁶⁵ Мистеръ Фецько, *Мілько зъ Маластова*, „Лемко – сатира, гуморъ, забава”, R: 1913, nr 5.

⁵⁶⁶ *Отъ издательства “Лемка”*, “Лемко”, R: 1911, nr 13 i 14, s. 1.

⁵⁶⁷ W przewodniku po czasopismach z kolekcji Petera Jacyka w Toronto (red. P. R. Magocsi) podane są lata wydawania czasopisma: 1912-1915. Jednakże zarówno w tej kolekcji, jak i w Lwowskiej Bibliotece Naukowej im. W. Stefanyka znajduje się tylko 21 numerów tego dwutygodnika, wydanych w roku 1912.. W ostatnim z nich znajduje się notatka o zawieszeniu wydawania periodyku na czas nieograniczony.

głównego redaktora Osypa Szpytko, później (od numeru siódmego) pod własną redakcją. Od numeru 16. dwutygodnik wychodził w Nowym Sączu, wydawcą był Jewhen Szeparowycz, redaktorem odpowiedzialnym, Hryńko Kłymowycz (być może są to pseudonimy⁵⁶⁸). Czasopismo powstało w opozycji do periodyku „Лемко”, który już w grudniu 1911 r. informował w satyrycznym artykule o planach jego powstania⁵⁶⁹. Później wielokrotnie czynił je przedmiotem ironicznym, prześmiewczych komentarzy, wierszyków, karykatur rysunkowych. Sam „Підгірський дзвін” nie pozostawał dłużny. Podobnie jak „Лемко” skierowany był on do ludności łemkowskiej, do jakiej zamierzał docierać za pośrednictwem nauczycieli i księży. W numerze pierwszym redakcja określiła swój program w hasłach i w artykule skierowanym do wieśniaków: *Хто ми є, з чим йдемо в народ тай чого хочемо?*:

“Ми тут над Сяном живемо своїм житєм,
Бо маємо право вільно жити.
Хочемо в рідній мові Господа хвалити!
Не знесемо гнету ани шовінізму
Не дамось втопити в мори москвіцизму
Ми не радикали, ани соціяли –
Віра батьків і Русь сьвята – наші ідеали.
За них мем боротись і жите положим!
Видремо побіду всім силам ворожим!

Дорогі братя селяни!

Ми казали виляти собі великий „Підгірський Дзвін” і хочемо його повісити високо - високо на Бескиді нашої дорогої, славної, але збіднілої Лемківщини. Ми виляли той „Дзвін” за власні гроші, але не маємо сили, щоби його дивинути в гору. І тому просиме Вас, дорогі Земляки, славні газдове і газдині, абисте вашими спрацьованими руками помогли нам той „Підгірський Дзвін” видивинути в гору. Він стане вам дзвонити голосно, на цілий сьвіт, о вашій доли і недоли, буде голосити широко і далеко о тих хлопських розкошах і гараздах, яких ми тут зазнаємо на поли політичнім, суспільнім, господарським, торговельнім і шкільнім⁵⁷⁰.

Program ten by typowo interwencyjny i uświadamiający:

“Підгірський Дзвін” буде дзвонити на гвалт и на тривогу в кожній хвили, як лем почує яке переслідуванє, несправедливіст, ял лем допустить ся ворог якого надужитя, або лайдацтва на нашім народі⁵⁷¹.

Podjęty on został z pozycji ukrainofilskich w lokalnym wymiarze i skierowany przeciw „moskwofilstwu” i „polskiemu bezprawiu” na Łemkowszczyźnie. Materiały zamieszczone w czasopiśmie dotyczyły mniej więcej podobnego zakresu zagadnień, jak te, które wypełniały szpalty tygodnika „Лемко”. Naświetlane one były jednak i interpretowane z reguły z całkiem odmiennego stanowiska światopoglądowego. Ich zakres był znacznie skromniejszy ze

⁵⁶⁸ Wydawaniem czasopisma zajmował się z całą pewnością Bazyl Jaworski. Na jego bowiem ręce przekazała wydawnictwo dotychczasowa redaktorka i wydawczyni, informując o tym czytelników (*Від редакції*, „Підгірський Дзвін”, R: 1912, nr 13, s. 1).

⁵⁶⁹ *Пересторога передь украинскимъ „Дзвін’ом”*, „Лемко” R: 1911, nr 24, s. 2.

⁵⁷⁰ *Хто ми є, з чим йдемо в народ тай чого хочемо?*, „Підгірський Дзвін”, R: 1912, nr 1, s. 1.

⁵⁷¹ *Ibidem*, s. 1-2.

względu na mniejszą objętość czasopisma (4 str.), dwutygodniowy cykl wydawniczy, krótki okres wydawania i o wiele skromniejszą szatę graficzną.

Wśród aktualności z Łemkowszczyzny czytamy przeważnie o konfliktach w łemkowskich wsiach i miasteczkach na tle ideologiczno-etnicznym z udziałem księży, nauczycieli, miejscowych chłopów. Są tu też nieliczne informacje o działalności towarzystw oświatowych i ekonomicznych takich, jak Просвіта, Сільський Господар, Рідна Школа, znacznie częstsze są apele wzywające do ich zakładania na Łemkowszczyźnie. Duża część materiałów posiada charakter uświadamiająco-oświatowy i propagandowy, który ujawnia się już poprzez same sformułowania tytułowe: *Не дайте ся баламутити*⁵⁷², *Через що пропадає "Русь"?*⁵⁷³, *Русини а Москалі*⁵⁷⁴, *Кацапські патріоти*⁵⁷⁵, *Причинок до ширеня православія в Галичині*⁵⁷⁶, *Хто є язвою Лемківщини!*⁵⁷⁷, *Народе єдної ся*⁵⁷⁸, *Стережіть ся москвофільських бурс*⁵⁷⁹, *Проч від народа Юди Іскаріоти!*⁵⁸⁰, *Чого хочуть Українці?*⁵⁸¹, *Опамятайте ся!*⁵⁸², *Лемківщина над пропастию!*⁵⁸³. Ten ostatni artykuł, zamieszczony w ostatnim numerze czasopisma, jest nakreślonym w apokaliptycznym stylu obrazem upadku duchowego, moralnego, religijnego „ciemnego” ludu Łemkowszczyzny, który opętany został przez obcych agitatorów. Przeróżający obraz (uzupełny wezwaniami do walki w imię krzyża świętego) i pesymistyczny ton jest prawdopodobnie wynikiem uświadomionego braku poparcia dla głoszonej idei i propagowanych form działalności. Brak poparcia był, zgodnie z informacją redakcji, przyczyną zawieszenia wydawnictwa:

“Ми зі своєї сторони докладали усіх сил, щоби наша часопись несла осьвіту під лемківську хижу, але коли ми не нашли попертя у людей, коли ми зійшлись з байдужістю нашої лемківської інтелігенії, звиваємо на неограничений час видавництво «П. Дзвона»”.

“Підгірський Дзвін” prowadził także dział gospodarsko-ekonomiczny, zamieszczał informacje ze świata, posiadał dział reklamy i ogłoszeń instytucji usługowych (zamieszczały tu swe reklamy głównie instytucje z Przemyśla, Sanoka, czasem nawet ze Lwowa). Nie było tu regularnego felietonu z drobną beletrystyką, natomiast interesująco przedstawia się

⁵⁷² “Підгірський Дзвін” R: 1912, nr 1, s. 2.

⁵⁷³ Ibidem.

⁵⁷⁴ Ibidem, nr 3, s. 1-2; nr 4, s. 1; nr 5, s. 1; nr 10, s. 1-2; nr 11, s. 1.

⁵⁷⁵ Ibidem, nr 5, s. 1.

⁵⁷⁶ Ibidem, nr 8, s. 1.

⁵⁷⁷ Ibidem, nr 9, s. 1.

⁵⁷⁸ Ibidem, nr 15, s. 1-2.

⁵⁷⁹ Ibidem, s. 3.

⁵⁸⁰ Ibidem, nr 16, s. 1.

⁵⁸¹ Ibidem, s. 1-2.

⁵⁸² Ibidem, nr 18, s. 1.

⁵⁸³ Ibidem, nr 21, s. 1.

матеріал сатирично-гумористичний авторства Нрчця Задорожного (псевдонім Juliana Tarnowycza, редактора часописма “Наш Лемко” в okresie міжвоєнним). Są to głównie listy-odpowiedzi на цикл *Письмо Ваня Гунянки* з tygodnika “Лемко”, noszące sparodiowany nagłówek *Письмо до Ваня Гувнянки*. Są one parodią tamtych listów, umiejętnie podrabiającą ich styl i ośmieszającą postać i działalność zarówno ich autora (którego nazwisko zmieniono z Гунянка на Гувнянка), jak też pozostałych działaczy z kręgu часописма “Лемко”. Świetny jest zwłaszcza język tych listów, potoczysty, pełen frazeologizmów i specyficznych, kolorytotwórczych wyrażen, nieco parodiujący dialekt łemkowski. Epistolarne monologi, podobnie jak i oryginał, który parodiuja, prowadzone są z chłopskiej, zdroworoządkowej pozycji oceniającej. Autor listów, naiwnie dziwiąc się i perswadując po chłopsku, obnaża głupotę i śmieszność określonych postaci, ich działań i postępowania. “Підгірській Дзвін” opublikował także interesującą humoreskę *Як кум Кузма ходив на війну з Дзяпаном* Нрчця Задорожного i kilka innych drobiazgów humorystyczno-satyrycznych. Charakterystyczne są też wierszyki patriotyczne, agitacyjne, okolicznościowe, obecne w każdym numerze часописма. Wart zacytowania jest np. wstępny wiersz programowy, otwierający pierwszy jego numer:

Посумніли гори наші,
в хижках шиби ревно плачут,
для худібки нема паші,
а над хижов круки крячут,

Егзекутор тягне лахи,
жид веде бики за роги –
газда взяв ся по-під пахи:
“гей, деж мої обороги!”

Пан повідат: “Хлопе глупі!
лем у польщі щастє, воля!”
Москаль гварит: “Стойте в купі,
цар дадьот рублей на поля!”

Газда думат тай не видит,
що і як, бо круки крачут,
лем про єдно все повідат,
як на пецу діти плачут.

.....
Гей не берме в серце смути,
перестаньме нарікати,
якись голос милий чути
йде по горах в наші хати,

То “Підгірський Дзвін” гомонит,
то наш друг, то тато рідний,
єден він нам правду дзвонит,
він вратує нарід бідний.

Не сумуйтеж рускі гори,
гей не плачте шиби наші!

ми втопиме біду в мори,
заробиме хліба, паші!...⁵⁸⁴

Jest on miarodajny dla całej tonacji emocjonalnej ideologiczno-programowych treści czasopisma.

Interesujące jest stanowisko redakcyjne w kwestii języka publikacji. Sam już tytuł czasopisma, zgodnie z fonetyczną zasadą pisowni języka ukraińskiego, brzmiał początkowo “Підгірський Дзвін”. Pierwotna opinia redakcji w tej kwestii zawarta została w odpowiedzi na list czytelnika:

“Ми не можемо і не хочемо підшивати ся цілком під лемківський говор, бо хочемо розширення одної усім спільної мови”⁵⁸⁵.

Wraz ze zmianą winietki (od numeru szóstego) na bogatszą graficznie, wprowadzono też drobną korektę w tytule, likwidując zmiękczenie w końcówce przymiotnika (co było jego złemkowszczeniem, gdyż w dialekcie łemkowskim takie zmiękczenie nie występuje). Pragnienie zwiększenia udziału dialektu w szacie językowej czasopisma wyraził redaktor w swej prośbie do czytelników:

“Просимо теж о надсиланє дописий і новинок, можливо в лемківскім говорі”⁵⁸⁶.

Udział ten był jednak do końca niewielki. Sami redaktorzy nie znali dialektu łemkowskiego. Z wyjątkiem więc tekstów Hrycia Zadorożnego i nielicznych korespondencji mamy w czasopiśmie do czynienia z materiałami zapisanymi w dziwnej formie języka ukraińskiego łemkowszczonego w sztuczny sposób przez wprowadzanie charakterystycznych łemkowskich słów, czy likwidowanie znaków zmiękczących.

Ze względu na krótki czas wydawania i brak przychylnego przyjęcia w środowisku łemkowskim⁵⁸⁷ czasopismo “Підгірський Дзвін” nie spełniło swej misji. W kulturze i świadomości społecznej nie pozostawiło żadnego prawie śladu. Nie wspominają o nim opracowania z dziejów łemkowszczyzny. Tym więc istotniejsze wydało nam się przybliżenie jego profilu ideowego, założeń programowych i zawartości problemowo-treściowej.

Trzecim czasopismem, które wchodzi w krąg naszej uwagi jest “Свѣтъ. Просвѣтительный двомісячник”. Dwumiesięcznik ten redagowany i wydawany był przez Romana Prysłopskiego w Nowym Sączu w 1914 r. Wydarzenia wojenne i represje

⁵⁸⁴ *Посумніли...*, *Написав Ваньо Роман з Явірника*, Ibidem, nr 1, s. 1.

⁵⁸⁵ *Вп. О р е с т о в и О н.*, Ibidem, s. 4.

⁵⁸⁶ *Новинки*, Ibidem, nr 16, s. 3.

⁵⁸⁷ Skarży się na nie zarówno nowosądecka redakcja (w cytowanych już słowach motywujących zawieszenie wydawnictwa), jak i redakcja sanocka, zmuszona do rezygnacji ze swej pracy: “На жаль, наша редакция не знайшла моральної піддержки, такої, якої мала право сподіватися у загалу. Одні відносили ся байдужно, а другі навіть ворожо і «Підгірський Дзвін» був також одною з приток до клевет і денунциаций” (“Підгірський Дзвін”, nr 14, s. 1).

austriackie (być może także inne, nie znane nam okoliczności) zdecydowały o przerwaniu wydawnictwa. Pojawiły się tylko trzy numery periodyku, które są ilustracją szerokiego programu edukacyjnego, jaki za jego pośrednictwem pragnął realizować wśród ruskiego ludu ksiądz Roman Prysłopskij (proboszcz Żegestowa, potomek znanego z działalności piśmienniczej rodu Prysłopskich, wywodzącego się z Kamiannej k. Grybowa). Cele i zadania wydawnictwa zostały określone w sformułowanym przez redaktora programie zamieszczanym na okładce każdego wydania. Brzmia one następująco:

“Издание «Свѣтъ» поставило собѣ за задачу:

Подати народнымъ масамъ вѣдомости о свѣтѣ и о поступѣ, до которого дѣйшовъ свѣтъ, чтобы тымъ способомъ дати имъ подставу до просвѣщеня, и заинтересовати просвѣщенемъ – отже переломити обонятность (байдужность) на книжку и газету.

Издание «Свѣтъ» мае также задачу:

Служити просвѣтительною лектурою для сельской молодежи, котра покѣнчила народныи школы.

Щобы осягнути тоту цѣль, будемъ писати, якъ наибѣльше популярно, отже доступно и для человека необразованого:

О небозводѣ т. з. О сонцѣ, мѣсяцю, звѣздахъ, планетахъ;

О землѣ, отже о поодинокыхъ частяхъ свѣта, о моряхъ, краяхъ зимныхъ, горячихъ, о озерахъ, великихъ рѣкахъ, о пустыняхъ, великихъ горахъ, о державахъ, мѣстахъ и. т. д.

О людяхъ, замешкуючихъ всѣ краи свѣта, такъ зимныи, якъ и горячіи, и о людяхъ такъ просвѣщеныхъ, якъ и о остаючихъ еще въ дикѣмъ станѣ, о ихъ звичаяхъ, религіяхъ;

О исторіи свѣта, т. е. о тѣмъ, якіи перемѣны переходили народы, отъ найдавнѣйшихъ знаныхъ намъ часѣвъ, до теперѣшныхъ, якъ они подносились зъ дикого стану до просвѣщеня, якіи провадили войны, якъ повставали и упадали державы, якіи явились славны люди;

О вынаходахъ, якъ желѣзницѣ, телеграфы, телефоны, аэропляны и т. д.; о замѣшательныхъ, у насъ незнаныхъ

звѣрятахъ, жіючихъ въ краяхъ зимныхъ, горячихъ, въ моряхъ; о замѣшательныхъ, у насъ незнаныхъ

рослинахъ чужихъ краѣвъ и т. д.

Въ загалѣ будемъ писати о всемъ тѣмъ, бѣльше важнѣмъ, що потребно знати о свѣтѣ, чтобы мати подставу до просвѣщеня и въ той спосѣбъ заинтересоватись книжками, газетами. Писати будемъ о поодинокыхъ тематахъ коротко, но вычерпуючо, а написаное пояснати будемъ многими иллюстраціями (рисунками)⁵⁸⁸.

Program ten realizowany był przez redaktora bardzo skrupulatnie. W zeszytach formatu A-8 o objętości 32-40 str. nieoświecony czytelnik otrzymywał solidną porcję podstawowych informacji o wymienionych w programie zagadnieniach, uzupełnionych rysunkami, wykresami, statystykami. W końcowym dziale tzw. różnorodności (всячина) mieściły się wszelkie ciekawostki typu: szybkość biegania i latania u zwierząt, historia zapalek, ilość skonsumowanej przez człowieka w ciągu 50 lat żywności, ilość gazet wydawanych na świecie, i t. d.

Czasopismo przeznaczone było dla „naszego ludu” w celu jego oświecenia. „Nasz” oznaczał w tym przypadku zapewne „ruski” bez ograniczenia regionalnego. Jednakże miejsce wydawania pisma, Nowy Sącz, pochodzenie i miejsce zamieszkania wydawcy i redaktora

⁵⁸⁸ *Задача и прогдрама “Свѣта”, “Свѣтъ”, nr 1 (okadka).*

każą się domyślać, iż lud łemkowski, z którym spotykał się ksiądz Prysłopskij na co dzień, miał być odbiorcą przekazywanych wiadomości w pierwszym rzędzie. Stąd też zaliczenie tego neutralnego w aspekcie ideologiczno-narodowym czasopisma do piśmiennictwa łemkowskiego wydaje nam się słuszne i wskazane. Czasopismo to daje nam wyobrażenie o zakresie i formie wiedzy ogólnej, jaka drogą piśmienniczą docierała do łemkowskiego chłopca, kształtując jego horyzonty i rozeznanie w zjawiskach przyrodniczo-społecznych, wychodząc poza zakres wiedzy praktycznej. Jest świadectwem działań oświatowych łemkowskiej inteligencji, prowadzonych na rodzimym gruncie. O odbiorze i popularności czasopisma “Свѣтъ” wśród Łemków trudno cokolwiek powiedzieć. Redaktor zaznacza w pierwszym jego numerze, iż rozesłany prospekt spotkał się z dużym zainteresowaniem wśród ludu. Nadmienia także o zainteresowaniu nim poza granicami kraju wyraźnie zaznaczając jednak, że nie o reklamę mu chodziło, lecz o „samą sprawę”, tj. o przekazanie „naszemu ludowi” podstaw do oświaty i zainteresowanie go oświatą.

Język publikacji jest mieszaniną różnych dotychczasowych prób wypracowania galickiego ruskiego wariantu języka literackiego, swoistym *jazyczijem* cechującym się zmniejszonym udziałem leksyki i cech morfologicznych rosyjskich na rzecz ukraińskich i łemkowskich (miało to zapewne czynić go bardziej zrozumiałym dla ludu).

Czasopismo to, mające zupełnie odmienny profil programowy od dwu poprzednio omówionych, jest wyjątkowym zjawiskiem wydawniczym na gruncie łemkowskim, tak mocno określonym społeczno-dydaktycznymi dążeniami twórców. Brak jakiegokolwiek poza oświatowym, programu ideologicznego nadaje dwumiesięcznikowi “Свѣтъ” uniwersalny charakter, który ograniczony jest jedynie aspektem językowym.

Wśród wskazanych tu i krótko omówionych czasopism łemkowskich, wydawanych jeszcze w okresie galicyjskim, na czoło wysuwa się zdecydowanie dwutygodnik/tygodnik “Лемко”, który był czasopismem wieloaspektowo funkcjonującym przez ponad trzy lata w całym łemkowskim środowisku społecznym, przezeń współkształtowanym i przyjętym jako własne. Spełniał więc całkowicie kryteria czasopiśmiennictwa etnicznego, którego rozwój jest istotnym czynnikiem autonomizacji danej przestrzeni kulturowo-etnicznej. Pozostałe dwa czasopisma funkcjonowały znacznie krócej (niepełna rok) i nie odbiły się trwałym echem w dziejach kultury łemkowskiej. Dwutygodnik “Підгірській дзвін” miał w pełni znamiona periodyku lokalnego, lecz jego program ideologiczny nie spotkał się z przychylnym przyjęciem wśród społeczności, do której był skierowany. Dwumiesięcznik “Свѣтъ” posiadał natomiast charakter uniwersalny, wychodzący poza ramy granic etniczno-kulturowych, nie mógł więc wpłynąć na kwestie zupełnie nie związane z jego zawartością treściowo-

programową. Niemniej, wszystkie trzy czasopisma współtworzą obraz bardzo skromnego czasopiśmiennictwa łemkowskiego sprzed I wojny światowej, sygnalizując zasadnicze tendencje, jakie w dziedzinie publicystyki i wydań periodycznych zaczęły w owym czasie kształtować się na gruncie łemkowskim.